

CENY ROPY W USA ROSNĄ. OPEC ROZKRĘCA KURKI

Ceny ropy na amerykańskiej giełdzie paliw rosną, a surowiec zaliczy już 3 miesiąc ze zwyżką notowań. Od sierpnia kraje OPEC+ mocniej rozkręcą kurki z ropą, po wcześniejszym historycznym cięciu dostaw surowca - informują maklerzy.

Baryłka ropy West Texas Intermediate w dostawach na IX, na giełdzie paliw NYMEX w Nowym Jorku jest wyceniana po 40,07 USD, wyżej o 0,38 proc., po wzroście notowań w lipcu o ok. 2 proc.

Ropa Brent w dostawach na IX na giełdzie paliw ICE Futures Europe w Londynie jest wyceniana po 43,14 USD za baryłkę, wyżej o 0,47 proc., po zwyżce cen w lipcu o 4,8 proc.

Inwestorzy przygotowują się do większej podaży ropy z krajów OPEC+, które od sierpnia podwyższą limity dostaw swojego surowca.

Z krajów sojuszu na rynki ma trafić już w sierpniu o 1,5 mln baryłek ropy dziennie więcej, po zmniejszeniu wcześniej globalnej podaży ropy o ok. 10 proc.

Państwa OPEC i sojusznicy kartelu, w tym Rosja, na początku czerwca zdecydowali o przedłużeniu o miesiąc ograniczenia w wydobywaniu tego surowca - do końca lipca.

Wcześniejsze głębokie cięcia dostaw ropy z OPEC+ pomogły w odbiciu się cen po spadkach notowań w kwietniu poniżej zera.

Tymczasem, jak wskazują analitycy, obecnie jest niepewny czas na ponowne zwiększanie dostaw ropy z OPEC+, bo widać szybkie rozprzestrzenianie się koronawirusa w niektórych stanach w USA i powrót zakażeń w państwach Azji.

Rosnąca liczba zakażeń koronawirusem zaczyna budzić wątpliwości co do szybkiego i trwałego ożywienia globalnego popytu na surowce, w tym na ropę naftową.

Arabia Saudyjska i inni czołowi dostawcy ropy naftowej z Bliskiego Wschodu są pod silną presją, aby obniżyć ceny surowca z powodu kruchej gospodarki na świecie i nadal słabego popytu na paliwa.

Dyrektor generalny koncernu Royal Dutch Shell - Ben van Beurden - prognozuje, że popyt na paliwa na świecie może wyraźnie wzrosnąć dopiero w przyszłym roku.